Prezes ARP Bartłomiej Babuśka zapowiada umowę międzyrządową Polska-Ukraina, która może zostać podpisana w czerwcu w Gdańsku podczas URC, ale także kontynuowanie wspierania polskich spółek z problemami. Jakie są przewidywania tych działań? W tym temacie wypowiedziała się Jadwiga Emilewicz dla XYZ.

> Jeśli uda się podpisanie polsko-ukraińskiej umowy rządowej podczas URC w czerwcu, pogratuluję ARP. Rozumiem, że umowa pokaże obszary, w których polskie firmy mogą realizować kontrakty. Mam też nadzieję, że będzie temu towarzyszyła informacja o funduszu wsparcia, który uruchomi ARP dla polskich firm do realizacji tych przetargów, np. dotacje na przygotowanie dokumentacji projektowej.

> Za roztropne uważam stawianie na inwestycje kolejowe i drogowe. Kolej do Odessy brzmi atrakcyjnie komunikacyjnie, ale zacznijmy od rzeczy osiągalnych i realnych. Najpierw europejskie połączenie kolejowe do Lwowa, potem do Kijowa, niech pociągi jadą przez granicę szybciej niż 40 km/h, to już będzie progres. Do portów czarnomorskich droga jest daleka – i geograficznie, i geopolitycznie. Przedsiębiorcy oczekują bardziej koncentracji na zachodniej Ukrainie, gdzie realnie można coś zrobić.

> Prezes mówi o kilku przyszłościowych projektach. Rozumiem, że kiedy zarządza się agencją, która w portfelu ma tylko spółki w restrukturyzacji i upadłości, to chciałoby się mieć coś pozytywnego do pokazania. Projekt sztucznej nerki PR-owo brzmi znakomicie. Jednak skupiłabym się na restrukturyzacji, abyśmy nie musieli sprzedawać za bezcen spółek z majątku skarbu państwa. Opakomet działa w gorącej dziś branży opakowań. Może więc, zamiast gorączkowo szukać klienta, warto rozejrzeć się na lokalnym rynku producentów i poszukać tu inwestora branżowego.

Zapraszamy do zapoznania się z całym artykułem:
https://xyz.pl/arp-uratuje-przygotuje-i-zainwestuje-w-tym-roku-wyda-5-mld-zl/

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].